

TADEUSZ WACŁAW BUDYNKIEWICZ
ur. 1929; Lublin



Tytuł fragmentu relacji	Na Krótkiej siedziałem dwa tygodnie
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; po 1944 roku
Słowa kluczowe	działalność opozycyjna, podziemie po 1944 roku, represje komunistyczne, więzienie na Krótkiej

Na Krótkiej siedziałem dwa tygodnie

Na Krótkiej siedziałem dwa tygodnie, na żadne spacerunki nie chodziłem, tylko na śledztwo. Te pierwsze dni to spałem na stole, w biurze, na stole, bo wtedy to był okres taki, co partyzanci, jak to się mówi? Zgłaszali się, ujawniali się. Z tym, że była taka mowa, że nie będą pociągani do jakiegoś tam terminu, to ja tak spałem na stole. A potem na dół i tak na ziemi, na pryczy spanie. Jedzenie było dobre, nie można powiedzieć, to co żołnierze jedli UB-owcy to i nam dawali. I tam 2 tygodnie siedziałem. A zdaje się, co trzeci dzień chodziłem, wzywany byłem na górę, zdaje się na drugie piętro, na śledztwo. Wyciągali, co, na co, po co, jak, to, itd. Takie rzeczy. I po tych dwóch tygodniach, ale w ciągu tych dwóch tygodniach to 3 razy byłem na zeznaniu. Straszili mnie, że dostanę 10 lat. Przy sobie miałem jeszcze, jak mnie aresztowali te ulotki. Więc na drugi, czy na trzeci dzień zgłosiłem się do ubikacji i te ulotki porwałem. I nawet też resztę, to jak szedłem na śledztwo, na zeznanie, to też po drodze do ubikacji porwałem wszystko. Bity wtedy nie byłem, nie mogę powiedzieć, nie byłem.

Data i miejsce nagrania	2005-06-06, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"